

Bizuteria patriotyczna

2

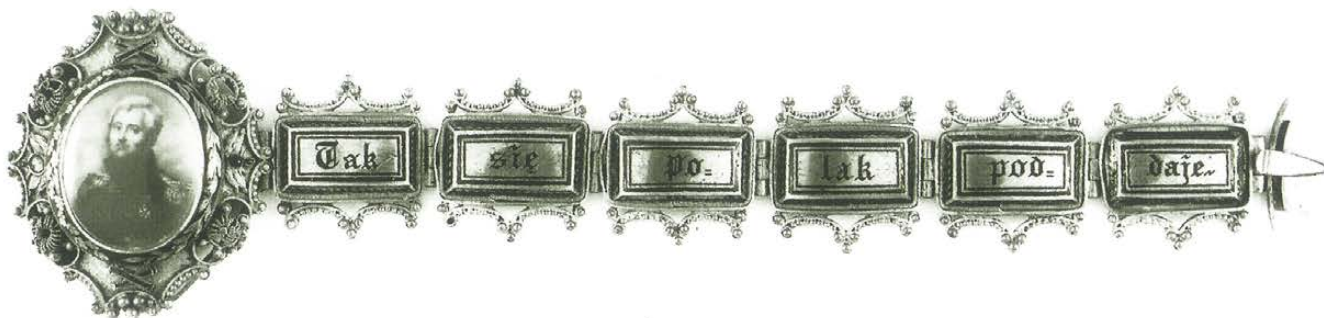


Bizuterię patriotyczną darzono zawsze dużym sentymentem. Zawarta w niej symbolika wyrażała wiarę w trwanie narodu, umieszczone

hasła i daty mówiły z nadzieją o odzyskaniu niepodległości i suwerenności. Bizuteria kojarzy się nam zazwyczaj z drobnym wyrobem jubilerskim, będącym ozdobą ciała i stroju, wykonanym najczęściej z kruszców cennych i zdobnych, wyróżniającym się artystyczną wykwintością. W przypadku bizuterii patriotycznej sytuacja wygląda zgoła inaczej. Tutaj jako materiału używano materiałów pospolitych, tanich i dostępnych. Całość przedmiotu

Na podstawie zachowanych do dziś egzemplarzy bez trudu można prześledzić historię Polski od czasów konfederacji barskiej (1768-1772) aż po 80. lata XX wieku. Bizuteria ozdabiana była inskrypcjami i hasłami zgodnymi z duchem czasów, w których powstawała, w nawiązaniu do wydarzeń w sferze polityczno-społecznej. Na legendarnych pierścieniach konfederatów barskich widniało motto przewodnie przeciwników króla „Pro Fide et Lege”, parafrazujące hasło z orderu Orła Białego. Celowo pominięto słowo „Rege”. W czasach Sejmu Czteroletniego, a później Konstytucji Majowej, pojawił się pierścień z napisem „Fidis Manibus” (dla wiernych rąk). Natomiast w okresie powstania kościuszkowskiego za szczególne zasługi poniesione na polu walki sam Naczelnik wręczał żołnierzom, bez względu na ich pochodzenie społeczne, prostą żelazną obrączkę z napisem „Ojczyzna Obroń-

Analizując całość tematu, stwierdzić można, iż najwięcej bizuterii o znamionach patriotycznych powstało w okresie powstań narodowych i represji popowstaniowych. Powstanie listopadowe oraz dziewięć miesięcy nadziei i wiary w zwycięstwo obfitowały w powszechnie noszone pierścienie, krzyże i inne emblematy wykonane ze srebra, żelaza, rzadko ze złota, opatrzone wizerunkiem bohaterów narodowych, jak: Józef Chłopicki, ks. Adam Czartoryski, Józef Sowiński, Jan Skrzynecki bądź napisami zgodnymi z okolicznością czy wolą nabywcy (il. 1). Przedmioty takie głównie noszone były w Warszawie, stając się „corpora delicti” rewolucyjnych nastrojów jej mieszkańców. W tym samym czasie w Galicji obowiązywał surowy zakaz obnoszenia się z podobnymi przedmiotami, a w razie nieprzestrzegania go grozono odosobnieniem w surowych więziennych twierdzach. Jako ciekawostkę podać należy, iż



1

cechowała prostota, ozdobę zaś stanowiły niemal wyłącznie patriotyczne symbole i napisy. Dzięki tej konstrukcji bizuteria pełniła rolę propagatora idei niepodległościowych, będąc jednocześnie ozdobą. Wśród przedmiotów zaliczanych do bizuterii patriotycznej najpopularniejsze to pierścienie i obrączki, później zaś krzyżyki, medaliony i spinki. Z biegiem czasu asortyment ten znacznie się powiększał. Symbolika narodowa pojawiała się także na broszkach, kolczykach, klamrach do pasów. Wśród zachowanych do dnia dzisiejszego tego typu przedmiotach ikonografię patriotyczną odnaleźć można na szpilkach do krawatów, spinkach do mankietów i kołnierzyków oraz breloczkach różnych kształtów, kolczykach, kopertach zegarków oraz papierosnicach.

cy Swemu”. W czasie wojen napoleońskich, które obudziły w Polakach nadzieję na suwerenność i zaowocowały utworzeniem Księstwa Warszawskiego, jawnie noszono drobniaki o charakterze narodowym. Wśród nich pierścienie z dwupolowym czerwono-szafirowym oczkiem i napisem „Już jest Polska” lub „Żyje Polska” oraz spinki i brosze z dwukolorową tarczą i umieszczonym na niej orzelkiem. Niestety, chwile patriotycznej swobody nie trwały zbyt długo.

Klęska Napoleona i utrata ledwie rozpalonych nadziei dały swój wyraz w zwykłym żelaznym pierścieniu z wizerunkiem Orła i Pogoni oraz napisem umieszczonym na wewnętrznej stronie „Boże wspieraj wiernych Ojczyźnie”. Ten typ pierścienia, ze względu na swoją uniwersalność, produkowany był aż do upadku powstania styczniowego.

produkowano popularne, szczególnie w Galicji, pierścienie z tzw. skrytką. Wewnątrz tajemniczego schowka umieszczany był srebrny medalion z Orłem i Pogonią (il. 7).

Upadek powstania, rozgoryczenie i żal ujawniły się w nowej formie bizuterii służącej przede wszystkim pokrzepieniu zranionych serc. Okres represji popowstaniowych zaowocował milczącym protestem wobec niewoli i głębokich upokorzeń. Na pierścionkach i bransoletkach powstałych w tym okresie graverowano często zaciśnięte usta oraz ucho i oko znaczące tyle, co „milcz, patrz i słuchaj”.

Lata 1860-1862 to okres żałoby narodowej i niemal jednocześnie ożywienia politycznego. Pogrzeb wdowy po bohaterskim obrońcy Woli, generale Sowińskim (1861 r.), zgromadził tłumy młodzieży manifestującej swe patriotyczne uczucia.

Zjazd w Warszawie czterech monarchów: Austrii, Rosji, Prus i Francji stał się bodźcem do jawnego zmanifestowania niezadowolnienia. Cała Warszawa ubrała się na ten czas w ciemną odzież żałobną, zaś kosztowną i zdobną biżuterię zastąpiono prostym żelaznymi pierścieniami, broszkami, spinkami, krzyżkami i obrączkami, których dekorację stanowiły symbole wiary (krzyż), miłości (serce), męczeństwa (palma), niewoli (korona cierniowa) oraz kajdany współgrające z symbolami narodowymi. Na przedmiot lub jego część nakładano czarną emalię lub farbę, co nadawało całości żałobny charakter. W tę kompozycję wplataną hasła o treści patriotycznej, podtrzymujące na duchu, upamiętniające daty stoczonych bitew lub daty śmierci umiłowanych i podziwianych bohaterów narodowych. Znałe są przykłady biżuterii produkowanej w warsztatach emigrantów

rialnego, jak i duchowego. Pierścienie i pamiątki noszone przez uczestników powstania szły z nimi na tułaczkę lub zsyłkę, zaś pozostałe po nich stały się najdroższą relikwią patriotyczną osieroconej rodziny.

Pod koniec XIX w. i w początkach następnego stulecia biżuteria nie nosi już cech żałobnych, lecz coraz częściej nabiera charakteru narodowego, tematyką i dekoracją sięgając do sprawdzonych już wzorów. W tym czasie organizowano rocznice manifestacji lutowych i kwietniowej (1861 r.), powstań narodowych, śmierci wielkich Polaków. Z tego okresu pochodzą brosze i medale z napisem „Boże zbaw Polskę” oraz datą, np. „1863-1893”, bogato dekorowane zdobną trójdzielną tarczą z herbem Polski, Litwy i Rusi. Całość w ciekawy sposób ozdobiona jest panopliami.

Często można spotkać małe krzyżki noszone na piersiach, na których widniał napis

orzeł, z łap którego rozpościera się wstęga z napisem „Boże zbaw Polskę” (il. 3).

W czasie I wojny światowej na palcach polskich patriotów często pojawiał się sygnet z orłem na prostokątnej dwukolorowej tarczy. Wzór ten był noszony także w pierwszych latach niepodległości. Do ciekawostek tego okresu zaliczyć można parę żelaznych obrączek wyłożonych srebrną blaszką po wewnętrznej stronie, na której wygrawerowano napis „Złoto Ojczyźnie 1918”. Obrączki te są dowodem patriotycznego gestu złożonego przez małżonków, którzy na potrzeby skarbu państwa złożyli swe ślubne, najprawdopodobniej złote pierścionki. Dodać tutaj należy, iż akcje takie znane już były w czasach kościuszkowskich, jak również w trakcie powstania listopadowego.

Lata trzydzieste XX wieku, a także okres II wojny światowej nie przyniosły



polskich czynnie wspierających idee niepodległościowe (il.2).

Wybuch powstania styczniowego 1863 r. zastał naród konsekwentnie wystrzegający się rozrywek i zachowujący ogólne umiarkowanie. W powstańczej biżuterii, jak we wcześniejszych przypadkach, pojawiają się hasła znane z poprzednich zrywów narodowych, jak: „Boże zbaw Polskę”, „Ojczyzna swemu obrońcy” czy w końcu same inicjały i daty bitew. Jako dekoracja często pojawiała się korona cierniowa oplatająca orła (il. 5). Upadek powstania, a wraz z nim koniec marzeń o suwerenności głęboko odbiły się w psychice obywateli. Represje stosowane wobec uczestników powstania były tak dotkliwe i upokarzające, iż dalsze publiczne przeciwstawianie się prowadziło jedynie do coraz większego upadku tak mate-

umieszczony na krótszym ramieniu „Pamiątka”, zaś na dłuższym daty poszczególnych bitew stoczonych, np. w okresie powstania listopadowego czy krwawo stłumionych manifestacji 1861 r. Wspomnieć należy także o pierścionkach, spinkach do kołnierzyków i krawatów, medalikach i kłamrach do paszków (il. 9). Bardzo często na tych właśnie przedmiotach pojawiał się godło polskie oraz kotwica – symbol nadziei – jak również inne emblematy świadczące o nastrojach narodowych osób, które je nosiły. Biżuteria taka dość powszechnie noszona była na terenie Galicji, która cieszyła się stosunkowo największą swobodą pozostawioną przez zaborców Polakom. Przykładem na to może być, prawdopodobnie pochodząca z tych terenów, para dwustronnie opracowanych kolczyków, gdzie centralną ozdobą jest

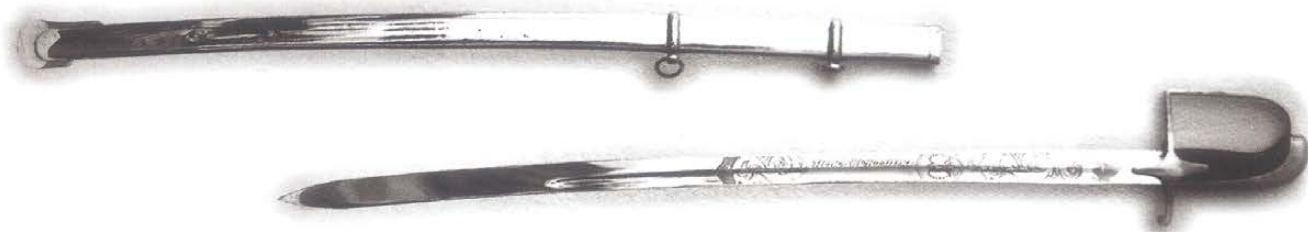
w biżuterii patriotycznej żadnych nowych form czy haseł. Powstawały wówczas pierścienie nawiązujące do tradycji powstań narodowych, jak chociażby szeroka, płaska obrączka z motywami liści dębu, gdzie ośmiokątne metalowe oczko ozdobione zostało krzyżem otoczonym koroną cierniową czy płaska obrączka z grawerowaną datą „1939” po bokach, na której wyryto symbole wiary i miłości – krzyż i serce (il.8).

Do ciekawych przedmiotów niewątpliwie należeć będą, między innymi produkowane i sprzedawane przez członków Patronatu nad więźniami Pawiaka, pierścienie, z których dochód przeznaczono na pomoc więźniom politycznym.

(Dokończenie na stronie 22)



(dokończenie ze strony 7)



Jedną z barwniejszych postaci tej sprawy jest Naczelny Komendant Związku Legionistów Polskich, Krystian Waksmundzki, który twierdzi, że „pamiątki po marszałku nie mają z Jasną Górą nic wspólnego. Klasztor jest sanktuarium maryjnym, a muzeum – niepodległościowym”⁷. Postać obecnego przywódcy ZLP jest o tyle ciekawa, że w momencie wyruszenia Pierwszej Kadrowej obecny Naczelny Komendant (rocznik 1940) miał „minus dwa-dziesiąt sześć lat”⁸.

Bezpośrednim skutkiem opisanej kradzieży było również całkowite wstrzymanie wypożyczania innym muzeom dzieł sztuki zgromadzonych na Jasnej Górze w Częstochowie. Nikt nie dziwi się takiej decyzji oo. Paulinów. W końcu, jeżeli w tak prostej sprawie organy ścigania i wymiar sprawiedliwości nie mogą sobie poradzić, to nie pozostaje nic innego, jak samemu strzec powierzonych opiece pamiątek narodowych.

Piotr Ogrodzki

¹ Odezwa z Jasnej Góry najstarszych Żołnierzy Rzeczypospolitej do Legionistów, Weteranów Powstań Narodowych, Kombatantów z lat 1914-1921 oraz II wojny światowej.

² Pismo Związku Legionistów Polskich do Ojca Jana Gołonki z dnia 21.12.1987 r. List podpisany przez wiceprezesa ZLP, Krystiana Waksmundzkiego.

³ Pismo Związku Legionistów Polskich nr 3050/93 z dnia 1.09.1993 r.

⁴ Pismo z dnia 19.05.1994 r. L.dz. 3320/94.

⁵ List Związku Legionistów Polskich do Tadeusza Zabokrzeckiego z dnia 18.07.1990 r. (L.dz. 843/90).

⁶ List Związku Legionistów Polskich do Tadeusza Zabokrzeckiego z dnia 27.11.1990 r. (L.dz. 1053/90).

⁷ Gazeta w Częstochowie nr 265 z 1994 r., artykuł Tomasza Haładyja „Legioniści pod sąd”.

⁸ Por. Grzegorz Sieczkowski: „Sita pieniędzy bezsilność prawa”. Warszawa: Wydawnictwo IKAR 1996, str. 147.

(dokończenie ze strony 19)



4

Są wśród nich metalowe, oksydowane pierścienie, sygnety zdobione rysunkiem więziennych krat, z za których macha czyjaś oczekująca jakiegokolwiek pomocy ręka, lub pierścionki z włosia, do których oczko sporządzono z dwuwarstwowego trzonka szczotki do zębów, dzięki czemu uzyskano efekt białego orzelka na czerwonym tle. (il. 4). Sposób i materiały, z których pierścionek wykonano, uwarunkowane były tradycją, jakoby przedmioty te były dziełem samych więźniów Pawiaka. Analizując przedstawiony materiał można zauważyć, iż kształty i hasła umieszczone na przedmiotach pamiątkowych i ozdobnych często lubiły się powtarzać, co staje się coraz bardziej widoczne od czasów powstania styczniowego. Proces ten wydaje się być cał-

kowicie uzasadniony. Toteż tym bardziej interesującym wydawać się może pojawienie biżuterii patriotycznej w latach 80. naszego stulecia. W okresie tym, obok licznie noszonych znaczków i szpilek, wykształciła się nowa forma biżuterijna. Stała się nią powszechnie noszona na łańcuszku prostokątna mała plakietka (il. 6). Oryginalność tego przedmiotu polegała na naniesieniu nie symbolu, lecz pełnego tekstu popularnej w owym czasie pieśni patriotycznej „Żeby Polska była Polską”. Plakietka stała się swoistą zapowiedzią novum w czystych formach biżuterijnych, będąc jednocześnie, może przypadkowo, kwintesencją wszystkich poczynań dotyczących biżuterii patriotycznej. Odnosić się ona może do tych momentów w historii Polski, kiedy rosło zapotrzebowanie na te drobne dowody patriotyzmu. Mała plakietka w sposób lapidarny i prosty zawarła w sobie wszystkie nadzieje i wszystkie życzenia, jakie do tej pory próbowano wyrazić w biżuterii zwanej patriotyczną.

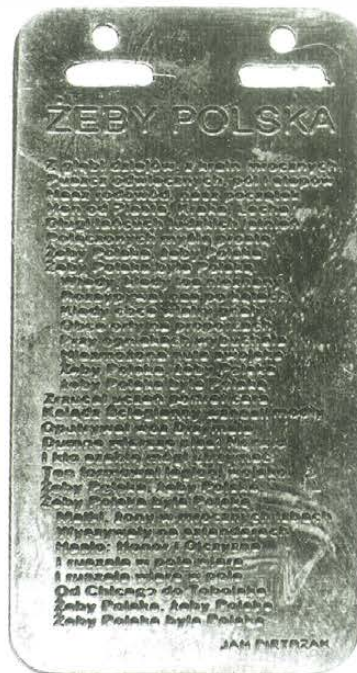
Agnieszka Kasprzak-Miler

il. 1-6, 8,9: fot. Jacek Marczuk
il. 7: ze zbiorów Muzeum Historycznego m. Warszawy

1. W. Bigoszewska: Polski pierścień patriotyczny w historii. „Kurier Polski” (w): dodatek „Kolekcjoner Polski”, maj-grudzień 1973

2. F. Jaworski: Pierścienie historyczne polskie. Lwów; 1912

3. G. Kieniewiczowa: Pamiątki powstań narodowych. Warszawa; 1988



6